

Zagadnienie charakteru apologii wiernych na pewno nie należy do zagadnień czysto teoretycznych. Może bowiem rzucić światło na odpowiednie traktowanie aktu pokuty w obecnym układzie Najświętszej Ofiary, co w konsekwencji pomnożyłoby ilość wiernych pełnie uczestniczących we Mszy św.

Poznań

KS. BOGUSŁAW NADOLSKI TCHR.

Ks. Bolesław Margański

POZASAKRAMENTALNEGO

FORMY ~~POZASAKRAMENTALNEGO~~ GŁADZENIA GRZECHÓW W KOŚCIOŁACH WSCHODNICH

Kościół wschodnie, obok pokuty publicznej i prywatnej, wypracowały i do obecnej chwili zachowują pewne formy pokutne, przeznaczone dla zgromadzenia liturgicznego, dla wspólnoty jako takiej. Te wspólnotowe praktyki pokutne czerpią swój początek z okresu starożytności lub średniowiecza. Jedne z nich są okazyjne lub roczne, (praktyki mnichów św. Pachomiusza, *genuflexio...*), inne zaś codzienne, związane z Liturgią Godzin lub ze Mszą św.

Rozważmy przeto ich zasadnicze formy i ich walor sakramentalny.

I. PODSTAWOWE FORMY WSPÓLNOTOWYCH PRAKTYK POKUTNYCH

Do najbardziej rozpowszechnionych rytów pokutnych Kościoła Wschodniego należą: ryt okadzenia u Koptów, *hussoyé* lub *sedré* oraz *aphes*, *anes*, *synchórésou* w obrządkach syro-zachodnich, ryt maronicki po *Pater noster*, ryt okadzenia i pojednania opartego na Modlitwie Pańskiej w obrządkach chaldejsko-nestoriańskich oraz ryt przykłonienia związanego z Pięćdziesiątnicą jako praktyka wspólna dla wielu Kościołów. Omawiając poszczególne rytury, zwróćmy uwagę na dane historyczne, teologiczne i liturgiczne.

1. Ryt okadzenia u Koptów.

Wbrew pewnym opiniom o apostołskich początkach tego rytu, historycy liturgii utrzymują, iż praktyka pokutnego okadzenia jest nieznaną całej starożytności chrześcijańskiej¹. W rzeczywistości istnieje brak świadectw z pierwszych wieków. Albowiem ani Orygenes, objaśniający opis okadzenia czynionego przez Aarona, ani Żywot św. Pa-

¹ Por. E. Renaudot, *La perpétuité de la foi de l'Eglise catholique sur les Sacraments*, v. III, Paris 1841, pp. 848—852.

chomiusza, wspominający w modlitwie wiernych o ołtarzu i obrzędzie okadzenia, nie wiążej tej czynności z odpuszczeniem grzechów. Podobnie Kanony św. Atanazego, wzmiankujące praktykę okadzenia porannego i wieczornego w Kościele aleksandryjskim, pozwalają wnioskować, iż przebaczenie grzechów pochodzi raczej z samej Mszy św., pojmowanej jako właściwa ofiara za grzechy.

Wydaje się, że pierwszym pewnym świadectwem rozważanego rytu jest średniowieczny opis biskupa Michała z Damiette².

Dane bardziej szczegółowe podaje nam Cyryl Ibn Laklak w swym *Liber Directionis* (ok. 1230 r.)³. Wg niego ryt okadzenia ma miejsce na początku Mszy. Okadza się najpierw dary ofiarne, a następnie sanktuarium, głównego celebransa, kapłanów i lud. Z okadzeniem związana jest modlitwa chwały, zanoszona przez kapłana. Jednakże w opisie tym brak jest „absolucji Syna”, która jest częścią składową obecnego rytu. O absolucji dowiadujemy się dopiero z *Prawa liturgicznego* Gabryela V (początek XV w.)⁴.

Formy i struktura rytu. Obecnie ryt okadzenia ma formy niezależne od Mszy św. i z nią związane. Struktura ich jest następująca

a) Formy niezależne:⁵

— Wstęp, Ojcze nasz, modlitwy wstawiennicze.

— Nałożenie kadzidła i obrzęd pierwszego okadzenia.

Pobłogosławione kadzidło jest nakładane do turibulum przy słowach modlitwy, wspominającej ofiarę Abla, Noego, Abrahama, Aarona, Zachariusza i wyrażającej prośbę o ofiary kadzidła w celu odpuszczenia grzechów. Następnie okadza się ołtarz przez potrójne jego obejście. Przy pierwszym obejściu celebrans prosi o pokój dla Kościoła św., dla Patriarchów i biskupów; przy drugim o pokój dla Kościołów partykularnych; przy trzecim o pokój dla ludu, aby był błogosławiony. Skończywszy okadzenie ołtarza celebrans okadza sanktuarium, obrazy, kapłanów i lud. Przechodząc szeregi wiernych błaga on o miłosierdzie Boże dla poszczególnych grup, np. dla chorych, dla opuszczonych, dla dręczonych przez szatana itp. Lud natomiast odpowiada: *Kyrie eleison*. Następnie kapłan wraca do ołtarza i intonuje doksologię.

² „Kapłan — jak Aaron, Zachariasz i inni kapłani — podnosi turibulum przed ołtarzem Bożym i niesie je pośród ludu, aby u wszystkich wywołać żal i zgładzenie grzechów. Potem sam kapłan prosi o przebaczenie grzechów ludowi. A Bóg przyjmuje żal i przebacza grzechy”. *Tractatus de usibus Coptorum*, w: G. Graf, *Geschichte der christlichen arabischen Literatur*, Roma 1947, p. 165).

³ Por. Tenże, *Liturgische Anweisungen des Koptischen Patriarches Kyrillos Ibn Laklak aus dem arabischen übersetzt: Jahrbuch für Liturgiewissenschaft* 4 (1924) 119—134, a zwłaszcza 123 n.

⁴ Por. L. Ligier, *Introduzione alla liturgia del sacramento della penitenza in Oriente*, Roma 1968, s. 121.

⁵ Por. Tamże, pp. 121—123.

— Obrzęd drugiego okadzenia.

Po nałożeniu kadzidła ma miejsce hymn, Wierzę Nicejsko-Konst. i psalm, a dalej okadzenie ołtarza, przyniesienie Ewangelii, Jej okadzenie i proklamacja, ponowne okadzenie ołtarza i ofiarowanie Bogu spalającego się kadzidła.

— Obrzęd absolucji. Składa się nań: Ojciec nasz, embolizm, specjalna modlitwa wyrażająca istotę obrzędu, a wreszcie „absolucja Syna”.

b) Formy związane ze Mszą św.⁶. Układ ich jest wzorowany na strukturze form poprzednich, z wyjątkiem miejsca absolucji.

— „Absolucja Syna” po modlitwie dziękczynnej.

— Pierwsze okadzenie: ołtarza i członków zgromadzenia eucharystycznego kończy się czytaniem apostołskimi.

— Drugie okadzenie. Nałożenie kadzidła, okadzenie ołtarza, obrazów, zgromadzenia, powrót do ołtarza, modlitwa ofiarowania kadzidła.

— Trisagion, perykopa Ewangelii, homilia, modlitwa powszechna.

— Okadzenie darów ofiarnych.

2. Syro-zachodnie praktyki pokutne

Jedne z nich to ryty przebłagalne, znane pod nazwą *hussoyé*⁷ lub *sedré*⁸, a drugie to obrzędy pokutne wzorowane na anaforach, tj. *aphes*, *anes*, *synchôrêson*.

a) *Hussoyé* lub *sedré* z Liturgii Godzin. Ryt ten zawiera następujące części:

— Wstęp, czyli wezwanie do wzniesienia serc ku Bogu.

— *Sedré*. Słowa tej modlitwy wyrażają przymioty Boga, wspominają pewne fakty z historii zbawienia i zawierają prośbę o przebaczenie win.

— Śpiew związany z ryttem okadzenia.

— Modlitwa kapłańska o przyjęcie ofiary kadzidła⁹.

Całość przypomina liturgię eucharystyczną. Wstęp bowiem i *sedré* tworzą niejako anaforę, zaś ofiara kadzidła i jej śpiew są swego rodzaju ryttem ofiarniczym o celu przebłagalnym.

Taki charakter miała już praktyka okadzeń pokutnych stosowa-

⁶ Por. E. Renaudot, *Liturgiarum, Orientalium Collectio*², v. I, Francoforte 1847, ss. 3—6 i 181—185.

⁷ *Hussoyé* oznacza modlitwę, której słowa ułożone są w kolejności — in ordine. Jest to modlitwa kapłańska posiadająca strukturę liturgiczną.

⁸ *Sedré* jest modlitwą chwały i prośby, a jej tematyka jest rozwijana kolejno — in ordine.

⁹ Por. G. Khouiri-Sarkis, *Le sedré dans l'Eglise syrienne de Antioche: Orient-Syrien* 1 1965) 88—96.

nych przez mnichów św. Szymona młodszego (słupnika) w VI w. w okolicach Antiochii.

Aby wejść w ducha omawianego rytu, sięgnijmy do Officium maronickiego po *Sedrê* z niesporów poniedziałku. Oto tekst: „Panie nasz, Jezu Chryste, który nie chcesz śmierci grzesznika, lecz — według twego słowa — aby się nawrócił i żył, bądź nadzieją tych, którzy nie mają już nadziei. Błagamy Cię, nasze braki i winy, czyny niegodziwe i grzechy ciężkie zatop w morzu twego miłosierdzia. Cóż ofiarujemy za wszystkie wykroczenia, które popełniliśmy postępując przeciw twemu prawu? Niestety, nie mamy ani proroka, ani przywódcy, ani osoby rządzącej, która mogłaby wyprosić łaski dla nas i nakłonić Twe miłosierdzie ku nam. My dobrowolnie byliśmy przyczyną Twego gniewu, a teraz nie wiemy co mówić Tobie, który gładzisz ułomności i grzechy. Toteż — jak celnik — stoimy, wołając: „Boże, Bądź miłościw nam, twym grzesznikom”. Zgładź winy nasze, przebac grzechy nasze. Boże Bądź łaskawy, bądź miłosierny względem naszego rodzaju ludzkiego, upadłego przez swe winy i pogrążonego w mrokach grzechu. Wyciągnij ku nam swą rękę, zbaw nas od słabości i grzechów. Niechaj nasz wróg nie osiągnie żadnej chwały... „Panie, jeśli chcesz, możesz nas oczyścić”! My jesteśmy przykuci do zła, mamy grzechy... Twe miłosierdzie niech nas strzeże przed potępieniem na sądzie Twej sprawiedliwości... Uczynń nas godnymi twego przebaczenia naszych win i otrzymania odpuszczenia naszych grzechów. A wówczas w wielki i straszny dzień Twego powtórnego, niebieskiego objawienia się, będziemy mogli wejść do mieszkania światłości i oddać Ci chwałę”. (Aquri, f. 12—16).

b) *Anes, aphis, synchôrêson*¹⁰ — to trzy wyrażenia modlitwy pokutnej, jaka ma miejsce w licznych anaforach syro-zachodnich po epiklezie jako zakończenie modlitw wstawienniczych za żywych i zmarłych, a mianowicie: *anes* = odpuść, *aphes* = zgładź i *synchôrêson* = przebac. W tej modlitwie, uwzględniającej żywych i umarłych, wspomniane są grzechy dobrowolne i niedobrowalne, świadome i popełnione w nieświadomości. Znane są różne formy tej modlitwy: raz rozpoczyna się ona wezwaniem Boga, znającego tajemnic ludzkiego serca, a innym razem wyznaniem grzechów, popełnionych myślą, słowem, czynem; w pewnych anaforach odmawia ją lud, a w innych celebrians.

Wydaje się, że ta modlitwa pokutna zrodziła się w pierwotnym Kościele judeochrześcijańskim. Wskaźnikiem hebrajskiego początku jest nie tylko wstęp, skierowany do Boga znawcy tajemnic ludzkich oraz miejsce tej modlitwy przy końcu anafory na wzór struktury *shemoneh-essreh* i potrójne wyrażenie prośby o przebaczenie, lecz również sam podział grzechów na dobrowolne i niedobrowolne, świa-

¹⁰ Por. L. Ligier, *Pénitence et Eucharistie en Orient: Orientalia Christiana Periodica* 29 (1963) 19—21.

dome i nieświadome, jawne i ukryte. Najstarsze teksty tej modlitwy zawarte są w anaforze jerozolimskiej św. Jakuba oraz w anaforze św. Cyryla w rycie koptyjskim.

3. Maronicki ryt pokutny przed Komunią św. — po *Pater noster*, a przed *Sancta sanctis* ¹¹.

Ryt ten można opisać następująco. Po ogłoszeniu przez diakona obecności Ciała i Krwi Pańskiej na ołtarzu, celebrans wyciągając ręce nad wiernymi, klęczącymi przed ołtarzem, udziela im błogosławieństwa. Następnie, po wezwaniu diakona do wzniesienia oczu ku Bogu, na miejsce modlitwa, skierowana do Boga, który jest święty, chwalebny, potężny i mieszka w niebiosach, aby On okazał swe miłosierdzie i udzielił odpuszczenia grzechów.

Sam ryt nie zawiera absolucji w ścisłym znaczeniu. Miłosierdzie Boże spływa na grzeszników z ołtarza pojednania, z tajemnicy Ciała i Krwi Pańskiej.

Jakie jest znaczenie tego rytu?

Jak wynika z samej struktury rytu oraz z analizy teologicznej jego modlitw, znaczenie to kryje się w błogosławieństwie i w jego zbawieniowych skutkach. Błogosławieństwo bowiem, chociaż udzielane przez celebransa, pochodzi od samego Boga. Toteż diakon wzywa: „Pokłońcie głowy wasze przed Bogiem miłosierdzia, przed Jego ołtarzem przebłagalnym, przed Ciałem i Krwią naszego Zbawiciela, który jest źródłem życia dla tych, którzy Go przyjmują. Przyjmijcie zatem błogosławieństwo od Pana”. A zbawienne skutki tego błogosławieństwa, chociaż z natury swej mają szeroki zasięg, przyjmują tu aspekt pokutny. Wszystko dokonuje się bowiem przy „ołtarzu przebłagalnym”, by wyjednać odpuszczenie grzechów, by dostąpić miłosierdzia Bożego. W sposób szczególny wyraża to Psalm 123 i prośba wypowiedziana słowami dobrego łotra, skierowanymi do Chrystusa ukrzyżowanego, których sens jest niewątpliwie pokutny.

4. Obrzęd okadzania i przygotowania do Komunii św. u Chaldeo-Nestorian.

Liturgia eucharystyczna rytu chaldejsko-nestoriańskiego ma dwa charakterystyczne obrzędy pokutne, tj. okadzania i pojednania ¹².

a) Obrzęd okadzania po epiklezie (czyli poza rytym okadzania wstępnego). Obejmuje on następujące części:

— Dwie modlitwy kapłańskie, następujące po sobie. W pierwszej z nich, skierowanej do Chrystusa, celebrans prosi o pokój, który jest owocem odkupienia z grzechów i pojednania wszechświata z Bogiem.

¹¹ Por. A. A. Raes, *Un rite pénitentiel avant la communion dans les liturgies syriennes*: Orient Syrien 10 (1965) 107—122.

¹² Por. L. Ligier, *Pénitence et Eucharistie...*, ss. 24—32.

W drugiej natomiast, zwróconej do Boga Ojca, celebrans dziękuje za godność kapłańską, błaga o odpuszczenie grzechów dla ludu oraz o pokój dla świata.

— Dwa Psalmi pokutne, tj. Ps 50 — *Miserere* oraz Ps 123 — *Ad Te levavi oculos meos, qui habitas in caelis* wraz z antyfoną „Chryste królu, zmiłuj się nade mną”.

— Błogosławieństwo kadzidła, udzielane przez kapłana wypowiadającego modlitwę, której tematem jest pojednanie stworzeń z Bogiem i ich odnowa.

— Okadzanie celebransa (w rycie chaldejsko-nestor.) z prośbą o odpuszczenie jego grzechów. Inne rytury mają również obrzędy dodatkowe. Tak np. w rycie malabarskim okadzony celebrans wyciąga ręce nad turibulum, diakonem, zgromadzeniem, a wreszcie nad ołtarzem i darami ofiarnymi. Tu wyciągnięcie rąk — jak sądzą liturgiści — wyraża istotę całego obrzędu okadzania, gdyż tu kryje się podstawowa prawda, iż źródło odpuszczenia grzechów wypływa z ołtarza, na który zstępuje miłosierdzie Boże poprzez ręce kapłana.

b) Obrzęd pojednania jako przygotowanie do Komunii św.

Obrzęd ten, następujący po łamaniu postaci chleba, oparty jest na słowach Modlitwy Pańskiej: „Dimitte nobis debita nostra, sicut et nos dimittimus debitoribus nostris”. Prawdopodobnie pochodzi on z w. VI (Por. XVIII homilię przypisywaną Narsai). Budowa tego obrzędu przedstawia się następująco:

— Diakon wzywa wszystkich do pełnego uczestnictwa w świętych tajemnicach, do odnowienia wiary w tajemnię paschalną i do ukorzenia się przed Panem. Lud zaś odpowiada słowami: „Panie, przebacz grzechy i przewinienia twych sług”.

— Talk rozpoczyna się dialog modlitewny diakona i zgromadzenia. Chodzi w nim o wyrażenie żalu za grzechy i prośby o ich odpuszczenie. (Np. Diakon: „Oczyścimy nasze sumienia od podziałów i zawiści”!

Lud: „Panie, przebacz grzechy i przewinienia twych sług”).

— Wreszcie celebrans, zamykając prośby diakona i ludu o odpuszczenie grzechów, rozpoczyna modlitwę za zgromadzenie do jedyne go Pośrednika Nowego Przymierza, prosząc o miłosierdzie i odpuszczenie grzechów.

5. Obrzęd „*genuflectionis quinquagesimalis*” — wspólną praktykę Kościołów Wschodnich.¹³

Gest przykłękania, znany jest z opisu modlitwy Jezusa w Getsemani, został rozpowszechniony w Azji Mniejszej. „Postawa kłęczą-

¹³ Por. H. Leclercq, *Génuflexion*, w: DACL, VI/1, pp. 1017—1021. — R. Crabié, *La Pentecôte, L'évolution de la cinquantaine pascale au cours des cinq premiers siècles*, Paris 1965, ss. 111—113.

ca — jak poucza Orygenes¹⁴ — jest konieczna, gdy ktoś oskarża się ze swych grzechów przed Bogiem, prosząc o ich odpuszczenie. Stąd jak dowodzi historia, *prostratio* i *genuflectio* były praktyką pokutników. W tym świetle zrozumiałym staje się zwyczaj nie przyklęknięcia w czasie paschalnym i w niedzielę, kiedy to wspomina się Zmartwychwstanie Chrystusa i w radości świątecznej wyraża się zwycięstwo Chrystusa nad grzechem.

Jednak po zakończeniu okresu paschalnego Kościół wraca do praktyki przyklęknięcia, a w sposób uroczysty czynił to właśnie w Pięćdziesiątnicy. Tę specyficzną praktykę potwierdzają już dokumenty z V (Hymny Severusa z Antiochii) i VI w. (Żywot św. Symeona młodszego).

Ryt liturgiczny obejmuje wówczas: podanie na twarz, okadzenie i prośbę o przebaczenie win nieświadomości¹⁵.

Znaczenie całego obrzędu wynika z gestu przyklęknięcia i z modlitwy towarzyszącej. Kościół, jako kochająca i wychowująca matka, pragnie w tym rycie wyrazić sens praktyk zmierzających do wewnętrznej przemiany (*metanoia*) i rolę Ducha Św. w uświęcaniu człowieka; pragnie więc połączyć ludzką wolę dążącą do nawrócenia i dzieło Ducha św., dopełniającego to nawrócenie. Oczyszczenie bowiem i uświęcenie, chociaż zostały wysłużone przez Chrystusa, to jednak dopełniane są przez Ducha św.¹⁶

Te właśnie prawdy kryją się w obecnej strukturze omawianego rytu łączonego zwykle z nieszporem. Ryt dzieli się na trzy zasadnicze części. Każda z nich zawiera na wstępie wezwanie diakona do przyklęknięcia, by w tej postawie modlić się razem z kapłanem. Istota zaś każdej części kryje się w geście przyklęknięcia oraz w modlitwach kapłańskich. Modlitw tych jest przynajmniej dwie w dwu pierwszych częściach i trzy w ostatniej z nich. Najważniejsza zaś jest pierwsza modlitwa każdej części, gdyż rozwija ona temat Pięćdziesiątnicy. Całość zaś kończy się wstawienniczymi modlitwami za żywych i zmarłych, czyli znanym nam już rytym *anes, aphe, synchôrêson*.

Po tym pobieżnym omówieniu zasadniczych form pokutnych Kościołów Wschodnich zastanówmy się nad interesującym zagadnieniem ich waloru sakramentalnego.

II. WALOR SAKRAMENTALNY POKUTNYCH RYTÓW ZGROMADZENIA W KOŚCIOŁACH WSCHODNICH?

Wspomniane wyżej formy pokutne zrodziły się na podłożu tradycji apostołskiej, wyrosły z teologii i pastoralnych uwarunkowań okresu

¹⁴ *De oratione*, 31: PG 11, 552.

¹⁵ Por. Riv. Lit. 54 (1967) 624.

¹⁶ Por. J 20, 22—23. — *Orygenes, In Lev. hom.* II, 2: PG 12, 444. — Św. Cyryl Jerozol., *Cat.* XVII, 15: PG 33, 998. — Św. Jan Chryzostom, *In S. Pentecoste*, hom. I, 5: PG 50, 460.

starożytności i średniowiecza. Po oddzieleniu się Kościoła Wschodniego od Zachodniego i po opublikowaniu dekretów Soboru Trydenckiego o spowiedzi prywatnej, rytę tę — mając już swą chwalebą tradycję zachowały się. Jednakże pod wpływem teologii Kościoła Zachodniego zgubiły — jak się wydaje przynajmniej u Nestorian i Koptów — swe pierwotne znaczenie. Jaki zatem jest ich walor?

Kwestię tę dostrzega już Renaudot w *Lit. Orient. Coll.* (t. I) rozważając ryt Koptów. Wg nich forma pokutna po *Pater noster* nie może uwalniać od grzechów wymagających pokuty kanonicznej, gdyż grzesznicy bywali odsyłani z katechumenami i nie mogli być obecni na liturgii eucharystycznej. Odnośnie zaś rytu na początku Mszy św. Renaudot twierdzi, iż nie ma on charakteru sakramentalnego i może odpuszczać grzechy tylko „levia” i „quotidiana” (I, p. 182). Jednak rozważając dwie formy absolucji, z których jedna jest skierowana do Boga Ojca, a druga do Syna Bożego, stwierdza, iż nie zauważa istotnej różnicy między pokutą prywatną i wspólnotową. Píše bowiem: „Modlitwy odmawiane przy absolucji uroczystej pokutników i przy prywatnej są niemal te same. Wierni Kościoła Wschodniego, nie znając problemu teologów scholastycznych, przyjmują w dobrej wierze, iż te formy, chociaż są deprekatywne, mają pełny skutek odnośnie odpuszczenia grzechów”¹⁷.

Jakie zatem można przyjąć zasady w rozwiązaniu tego zagadnienia? L. Ligier podejmując nasze zagadnienie, wybrał drogę, po której można — jak się wydaje — dojść do właściwych wniosków¹⁸.

a) Zasady

1) Wg świadectw Nowego Testamentu Chrystus Pan ustanowił Pokutę jako sakrament miłosierdzia Bożego. Nie podał jednak konkretnej formy ani kanonicznej, ani liturgicznej, pozostawiając swemu Kościołowi zadanie bliższego określenia. Stąd pisma apostołskie określają już grzechy wykluczające ze zgromadzenia euch. i mówią o odpuszczeniu grzechów przez modlitwę Kościoła. (Por. Jk 5, 14—16).

2) Do Kościoła św. należało zatem określenie danych moralnych, kanonicznych i liturgicznych; określenie grzechów, które winny być poddane władzy kluczy; podanie sposobu spowiadania się: ogólnego lub szczegółowego, publicznego lub prywatnego; sprecyzowanie związku zachodzącego między spowiedzią, absolucją i modlitwą Kościoła, związaną z celebrą Eucharystii, z Oficium brewiarzowym czy też z praktyką inną, nową, właściwą tylko dla formy pokutnej.

Nic więc dziwnego, iż z racji władzy kluczy i z racji potrzeb

¹⁷ *La perpétuité de la foi de l'Eglise catholique sur les sacraments* Livre IV, vol. 3, s. 880.

¹⁸ Por. L. Ligier, *Introduzione alla liturgia del sacramento della penitenza...*, ss. 152—161.

pastoralnych Kościoł dokonał tych określeń. Tak stało się wszędzie również w liturgiach wschodnich.

Z powyższych zasad wynika, iż sakrament pokuty istnieje tam, gdzie Kościół, stosując formy przez się określone, ma świadomość wykonywania ze swej strony władzy miłosierdzia, wstawiennictwa, leczenia i odpuszczania grzechów oraz świadomość przekonania, iż wierni poprzez te formy wchodzą rzeczywiście w proces pokuty, leczenia odpuszczenia grzechów. Taka świadomość nie może być stwierdzona lub odrzucona a priori. Wynika ona bowiem z liturgii i historii. Tyczy to również rytów pokutnych zgromadzenia w Kościołach Wschodnich. Stąd o danym rycie można wydać opinię dopiero po zbadaniu intencji Kościoła w świetle struktury liturgicznej owego rytu.

b) Wnioski z danych historyczno-biblijnych.

1. Wspomniane wyżej rytury były wprowadzane z woli lub za zgodą Kościoła. Odnosi się to zwłaszcza do form pokutnych związanych z celebrą eucharystyczną, gdyż ta była zasadniczo kierowana przez biskupów. Poza tym rytury te powstały w większości w okresie pośrednim między pokutą publiczną a prywatną, czyli w okresie, gdy wierni potrzebowali środka niejako zastępczego pokuty sakramentalnej. Wydaje się zatem, że nie można zaprzeczyć waloru sakramentalnego tym rytom w ciągu kilku wieków, kiedy to chrześcijanie Wschodu, żyjący często w regionach zajętych przez muzułmanów, mieli trudności z praktyką pokuty sakramentalnej.

2. Za walorem sakramentalnym przemawia również sama liturgia. Struktura bowiem tych rytów (spowiedź powszechna, praktyki pokutne czyli padanie na twarz, przyklęknięcia, psalmy, wezwania, antyfony... oraz błagalna modlitwa kapłańska) jest strukturą sakramentalną, gdyż sakrament pokuty to wyznanie grzechów, czyny pokutne, modlitwy wstawiennicze i odpuszczenie grzechów udzielone przez Kościół.

3. Jednakże praktyka tych rytów winna być zgodna z prawem kościelnym. Toteż rytury te winy pozostawać w zgodności z zasadami nauki Kościoła, zwłaszcza w dziedzinie moralnej — odnośnie podziału grzechów.

Podział zaś grzechów w świetle historii byłby następujący:

- grzechy codzienne, słabości, nieświadomości, nieuwagi;
- delicta, czyli duże przewinienia przeciw Bogu, jak apostazja, bluźnierstwa, cudzołóstwo, grzechy przeciw naturze, dobrowolne zabójstwo;
- świadome i dobrowolne wykroczenia przeciw Przykazaniom Bożym lecz nie osiągające ciężkości wielkich przewinień (delicta). Przy pokucie publicznej grzechy te nie były obowiązkowo wyznawane; prawdopodobnie zależało to od grzesznika, który uprzednio wyznawał je

biskupowi lub kapłanowi, a dopiero ci osądzali potrzebę publicznego ich wyznania.

Z tak przyjętego podziału można snuć następujące wnioski:

— Odnosnie pierwszej grupy grzechów wspomniane ryty mogą je odpuszczać „*vi sacramenti*” a nie tylko w zależności od dyspozycji grzesznika.

— Duże natomiast przewinienia = *delicta*: apostazja, cudzołóstwo i dobrowolne zabójstwo nie mogły być odpuszczane przez wspólnotowe praktyki pokutne, gdyż te grzechy zostały „związane” przez Kościół. Grzesznik, który raz przeszedł pokutę publiczną nie mógł uczestniczyć w tych praktykach, lecz jako „*auditor*” lub „*consistens*” uczestniczył w modlitwach czynionych nad nim. (Por. modlitwę nad pokutnikami w lit. etiopskiej, w: *Brightman*, 238).

— Wreszcie odnośnie grzechów „świadomych i dobrowolnych” to wydaje się, że brak jest racji, by zaprzeczać ich odpuszczenia przez te ryty.

c) Próba oceny waloru sakramentalnego poszczególnych rytów.

1. Codzienne ryty w Oficium porannym i wieczornym wydają się zmierzać do oczyszczenia słabości i grzechów codziennych; zgodnie zresztą z celem Oficium, które jest przeznaczone do uświęcenia dnia. Odnosnie tych grzechów ryty te mają walor sakramentalny.

2. Obrzęd wejścia — *ingressio* we Mszy św. Można sądzić, iż znaczenie pokutne tego obrzędu rozwinęło się pod wpływem pokutnego Oficium porannego. W liturgii bizantyjskiej i chaldejsko-nestoriańskiej ma prawdopodobnie taki walor jak ryt okadzenia, z którym się łączy. W innych obrządkach, np. u Koptów przypisuje się mu większy walor.

3. Ryty pokutne będące częścią samej liturgii eucharystycznej mają z pewnością większe znaczenie. Racją tego jest z jednej strony Komunia św. (jej godne przyjęcie) a z drugiej aspekt eschatologiczny celebry eucharystycznej (przygotowanie wiernych do uczestnictwa w Uczcie mesjańskiej poprzez łaskę wytrwania i pokuty końcowej).

a) Te cel ma modlitwa *anes, aphas, synchôrêson*.

b) Również ryty poprzedzające *Sancta sanctis* (u Chaldeo-Nestorian, u Maronitów i Koptów), zmierzające do godnego przyjęcia przez wiernych Ciała Pańskiego, wydają się odpuszczać te grzechy, które nie są przez Kościół „związane”.

Wreszcie ryty związane z *Pater noster* (przed lub po nim) przyjmują aspekt eschatologiczny i dlatego przybierają znaczenie błogosławieństwa i absolucji.